

Wiadomości

2017-10-13

KAS walczy z przemytem na morzu



- **Wśród towarów przemycanych drogą morską królują papierosy i inne wyroby tytoniowe oraz bursztyn.**
- **Przypływają do Polski zarówno w wielkich kontenerowcach, jak i mniejszych jednostkach morskich, sportowych czy turystycznych.**
- **Walka z morskim przemytem to zadanie dla specjalnie wyszkolonych funkcjonariuszy Krajowej Administracji Skarbowej.**

Północna granica Polski, ze względu na wysokie ryzyko przemytu drogą morską oraz bliskość innych państw UE i Federacji Rosyjskiej, znajduje się pod szczególnym nadzorem Krajowej Administracji Skarbowej (KAS).

- KAS kieruje swoją uwagę zawsze tam, gdzie istnieje ryzyko poważnych nieprawidłowości, a jej działania powinny być maksymalnie skuteczne. Skoro jednym z ważnych kanałów przemytu jest droga morska, to musimy posiadać odpowiednie narzędzia, aby skutecznie temu przeciwdziałać. Takim narzędziem jest Dział Morski Zwalczania Przestępczości, zdolny do zadawania precyzyjnych uderzeń w przestępców ekonomicznych na naszym wybrzeżu – podkreślił wiceminister finansów, zastępca szefa KAS Piotr Walczak.

Coraz większy obrót handlowy na Wybrzeżu

Na terenie województwa pomorskiego znajdują się dwa największe polskie porty (Gdański i Gdynia), gdzie funkcjonują terminale kontenerowe, wciąż zwiększające swe obroty w regionie Morza Bałtyckiego. Nielegalne artykuły mogą do nas przypłynąć nie tylko w kontenerach transportowanych na pokładach gigantycznych statków, ale również na mniejszych jednostkach sportowych i turystycznych. O ile kontenerowce posiadające ładowność często nawet 20.000 TEU nie mają wyboru i muszą się zatrzymać w gdańskim lub gdyńskim terminalu kontenerowym, to już np. jachty mają w tym zakresie dożo większe możliwości. Wykrycie na nich przemytu jest przez to niezwykle trudne.

Walka z morskim przemytem

- Stanie na straży jednej z zewnętrznych granic Unii Europejskiej to ogromne wyzwanie, któremu każdego dnia stawiają czoła funkcjonariusze Pomorskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Gdyni. Takie jednostki jak Dział Morski Zwalczania Przestępczości i inne wyspecjalizowane komórki pomorskiej Służby Celno-Skarbowej zapewniają sprawną realizację zadań. Mimo wyraźnych sukcesów w walce z morskim przemytem wierzymy, że działając w ramach nowych struktur Krajowej Administracji Skarbowej możemy być jeszcze skuteczniejsi – wyjaśnia dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Gdańsku Tomasz Słaboszowski.

Dział Morski Zwalczania Przestępczości to wyjątkowa w skali kraju komórka, składająca się ze specjalnie wyszkolonych funkcjonariuszy celno-skarbowych. W codziennej pracy wykorzystują oni m.in. łodzie patrolowe, które dają im możliwość wejścia na pokład jednostek pływających na Morzu Bałtyckim czy Zalewie Wiślanym. Dodatkowo kontrolują też statki na lądzie.

Do monitorowania podejrzanych środków transportu wykorzystują też systemy informatyczne oraz współpracują z innymi krajowymi i zagranicznymi służbami. Każdy czynnik, jak wielkość statku, jego bandera, miejsce docelowe, a nawet skład załogi ma znaczenie. Jak zauważają sami funkcjonariusze, prawdziwa gra z przemytnikami rozpoczyna się w momencie wejścia na pokład wytypowanej wcześniej jednostki pływającej. Chcąc wygrać każde pojedyncze starcie, mundurowi z Działu Morskiego Zwalczania Przestępczości stosują zarówno techniki obserwacji, jak i przesłuchań. Nie bez znaczenia jest też orientacja przestrzenna i znajomość języków obcych. Każdy szczegół, poczynając od wyposażenia statku, przez sposób wypowiedzania się członków załogi, na ich zachowaniu kończąc, może potencjalnie wskazać czy na pokładzie znajduje się nielegalny towar. Funkcjonariusze podkreślają przy tym, że liczby miejsc, w których można coś ukryć na statku, nie można porównać z jakimkolwiek środkiem transportu na lądzie.

Gdy funkcjonariusze KAS zdobędą już potwierdzoną informację co do miejsca ukrycia nielegalnego ładunku, nie wahają się przed dosłownym pocięciem statku na kawałki. Tak inwazyjna metoda rewizji jest często niezbędnym elementem pracy w Dziale Morskim Zwalczania Przestępczości.

Co ukrywają morscy przemytnicy

Wśród towarów przemycanych drogą morską królują papierosy i inne wyroby tytoniowe. Jest to spowodowane niesłabnącą opłacalnością w kupowaniu tego typu produktów np. w Azji Wschodniej i niezgłaszaniu ich przy odprawie celnej przy przyjeździe do Polski. Zdarzają się też próby wprowadzenia na pokładzie statku innych towarów. Takie działania powodują straty dla budżetu państwa i naruszają bezpieczeństwo obywateli. Funkcjonariusze Pomorskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Gdyni potrafili podczas kontroli na jednej, niewielkiej jednostce turystycznej, wykryć ponad 700 tys. szt. papierosów i blisko 350 kg bursztynu.

Wzajemne obserwacje

Podczas prowadzonych akcji często trzeba wykazywać się sprytem, gdyż tak jak służby celno-skarbowe obserwują przestępców, tak też oni monitorują pracę pomorskiej KAS. Powoduje to, że przemytnicy, widząc funkcjonariuszy, nie ryzykują cumowania, a kontrola przeprowadzona w standardowy sposób może okazać się spóźniona. W związku z tym pojedynki organu celno-skarbowego z przestępcami przypominają nierzadko grę w szachy, gdzie, aby wygrać, trzeba planować kilka ruchów na przód.

W jaki sposób przewidzieć działania często dobrze zorganizowanej grupy przestępczej? W strukturach Działu Morskiego Zwalczania Przestępczości można znaleźć osoby o wieloletnim doświadczeniu, zaprawione już w boju z przemytnikami. Nie oznacza to, że spoczywają oni na laurach. Praca w tak specyficznej komórce wiąże się z nieustannym podnoszeniem kwalifikacji, m.in. na cyklicznych spotkaniach z zagranicznymi przedstawicielami służb celnych, gdzie dzielą się oni swoją wiedzą na temat sposobów działania przemytników.

Wyjątkowa służba

Nie wszyscy nadają się do takiej pracy. Każdy funkcjonariusz, ze względu na warunki, z jakimi mierzy się na co dzień, musi przezwyciężyć strach przed morzem, wysokością czy ciasnymi pomieszczeniami. Funkcjonariusze obowiązkowo przechodzą i odnawiają zintegrowany kurs określony konwencją STCW (Międzynarodową Konwencją o wymaganiach w zakresie wyszkolenia marynarzy, wydawania im świadectw oraz pełnienia wacht), mają też obowiązek zdobycia pozwolenia na broń służbową.

Funkcjonariusze Działu Morskiego ZP cyklicznie uczestniczą też w pokazach wykorzystania szybkich łodzi patrolowych lub ćwiczeniach z innymi formacjami z MSWiA lub MON. Regularne szkolenia z działań na wysokości z zabezpieczeniem linowym oraz przeszukiwania ciasnych, zaciemnionych pomieszczeń z aparatem oddechowym kształtują nie tylko zdolność prowadzenia szczegółowych rewizji każdej jednostki pływającej, ale również określone cechy charakteru funkcjonariuszy, niezbędne w tak wymagającej pracy.

Źródło: MF, op.zp

Źródło: <http://www.paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/kas-walczy-z-przemylem-na-morzu>